

# GORZKIE ŻALE - CZĘŚĆ II

## POBUDKA

1. Gorzkie żale, przybywajcie, Serca nasze przenikajcie, Serca nasze przenikajcie.
2. Rozpłyńcie się, me źrenice, Toczcie smutnych łez krynice, Toczcie smutnych łez krynice.
3. Słońce, gwiazdy omdlewają, Żałobą się pokrywają, Żałobą się pokrywają.
4. Płaczą rzewnie Aniołowie, A któż żalność ich wypowie, A któż żalność ich wypowie.
5. Opoki się twarde krają, Z grobów umarli powstają, Z grobów umarli powstają.
6. Cóż jest, pytam, co się dzieje? Wszystko stworzenie truchleje, Wszystko stworzenie truchleje!
7. Na ból Męki Chrystusowej, Żal przejmuję bez wymowy, Żal przejmuję bez wymowy.
8. Uderz, Jezu, bez odwołki, W twarde serc naszych opoki, W twarde serc naszych opoki!
9. Jezu mój, we krwi ran Swoich, Obmyj duszę z grzechów moich, Obmyj duszę z grzechów moich!
10. Upał serca swego chłódzę, Gdy w przepaść Męki Twej wchodzę, Gdy w przepaść Męki Twej wchodzę.

## INTENCJA

W trakcie drugiej części naszych medytacji nad Męką Chrystusa, skupimy się na tym, co Jezus znosił, począwszy od niesprawiedliwego oskarżenia przed sądem, aż do bolesnego ukoronowania cierniem. Te cierpienia, upokorzenia i zniewagi, które Jezus znosił, ofiarujemy, prosząc o Jego łaskę dla naszej Ojczyzny, o pokój i harmonię między narodami, oraz o przebaczenie naszych grzechów. Modlimy się także o ochronę przed klęskami i nieszczęściami, w szczególności przed zarazą, głodem, pożarami i wojną.

## HYMN

1. Przypatrz się, dusz, jak cię Bóg miłuje,  
Jako dla ciebie sobie nie folguje.  
Przecież Go bardziej, niż katowska dręczy,  
Złość twoja męczy.
2. Stoi przed sędzią Pan waszego stworzenia,  
Cichy Baranek, z wielkiego wzgardzenia  
Dla białej szaty, któż jest odziany,  
Głupim nazwany.
3. Za moje złości grzbiet srodze biczą;  
Pójdźmyż, grzesznicy, oto nam gotują  
Ze Krwi Jezusa dla serca ochłody  
Zdrój żywej wody.
4. Pycha światowa niechaj, co chce, wróży,  
Co na swe skronie wije wieniec z róży,  
W szkarłat na pośmiej, cierniem Król zraniony  
Jest ozdobiony!
5. Oby się serce we łzy rozpływało,  
Że Cię mój Jezu, sprośnie obrażało!  
Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości  
Dla Twojej miłości!

## LAMENT DUSZY NAD CIERPIĄCYM JEZUSEM

1. Jezu, od pospulstwa niewinnie, Jako łotr godzin śmierci obwołany, Jezu mój kochany!
2. Jezu, od złośliwych morderców, Po ślicznej twarzy tak sprośnie zeplwany, Jezu mój kochany!
3. Jezu, pod przysięgą od Piotra, Po trzykroć z wielkiej bojaźni zaprzany, Jezu mój kochany!
4. Jezu, od okrutnych oprawców, Na sąd Piłata jak zbójca szarpany, Jezu mój kochany!
5. Jezu, od Heroda i dworzan, Królu niebieski, zelżywie wyśmiany, Jezu mój kochany!

6. Jezu, w białą szatę szydersko, na większy pośmiech i hańbę ubrany, Jezu mój kochany!
7. Jezu, u kamiennego słupa, Niemiłosiernie biczmi wysmagany, Jezu mój kochany!
8. Jezu, przez szyderstwo okrutne, cierniowym wieńcem ukoronowany, Jezu mój kochany!
9. Jezu, od żołnierzy niegodnie, Na pośmiewisko purpurą odziany, Jezu mój kochany!
10. Jezu, trzcina po głowie bity, Królu boleści, przez lud wyszydzany, Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony, dla nas zelżony i pohańbiony!  
Bądź uwielbiony, bądź wysławiony, Boże nieskończony!

## ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOLESNĄ

1. Ach, widzę Syna mojego, Przy słupie obnażonego, Różgami zsiezonego!
2. Święta Panno, uproś dla mnie, Bym ran Syna Twego znamię, Miał na sercu wryte!
3. Ach, widzę jako niezmiernie, Ostre głowę rani ciernie! Dusza moja ustaje.
4. O Maryjo, Syna swego, Ostрым cierniem zranionego, Podzielże ze mną mękę!
5. Obym ja, Matka strapiona, Mogła na swoje ramiona, Złożyć krzyż Twój, Synu mój!
6. Proszę, o Panno jedyna, Niechaj krzyż Twojego Syna, Zawsze w sercu swym noszę!

(3 razy: Któryś za nas cierpiął rany...)